

# Portal Województwa Lubuskiego



## Nie ma zagrożenia dla szpitala. Spółka ruszy we wrześniu

**Kategoria** - Archiwum

**Data publikacji** -29 sierpnia 2013 godz. 13:04

**Kiedy w Zielonej Górze członkowie Zarządu Województwa informowali dziennikarzy o przyjęciu kluczowych uchwał w sprawie przekształcenia, w szpitalu w Gorzowie przyszły prezes spółki spotykał się z pracownikami. - Będzie to bezpieczne przekształcenie. Liczy się pacjent i jakość leczenia. Gorzowski szpital ma szansę na sukces. Razem jesteśmy w stanie to zrobić - zapewniał Piotr Dębicki. Marszałek Elżbieta Polak poinformowała, że jeszcze dziś, 29 sierpnia br., Akt założycielski trafi do notariusza, a jutro zostanie złożony wniosek o wpisanie spółki do KRS.**

Wczoraj Zarząd Województwa przyjął trzy uchwały dotyczące przekształcenia szpitala w Gorzowie: Uchwałę w sprawie przejęcia zobowiązań, Uchwałę w sprawie przyjęcia Aktu przekształcenia szpitala w spółkę, Uchwałę w sprawie wniesienia do spółki majątku nieruchomego. Zatwierdził też montaż finansowy na dzień 14 sierpnia br. O szczegółach na konferencji prasowej z udziałem członków Zarządu, skarbnik województwa Józefa Chaleckiej i dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia Łucji Wojewódzkiej, opowiedziała marszałek Elżbieta Polak. - Chcę podziękować paniom z księgowości szpitala. Wykonały morderczą pracę. Przez dwa tygodnie 12 osób z urzędu wspólnie z nimi przygotowywało dokumentację. Udało się opracować montaż finansowy, który jest bezpieczny dla szpitala i województwa. Nie byłoby tego bez naszego zaangażowania oraz determinacji i gotowości do pracy pracowników lecznicy. Spotkaliśmy się z nimi podczas wyjazdowego posiedzenia Zarządu w Gorzowie. Pomimo trudności, chcieli nam pomóc - podkreśliła marszałek.

**Sytuacji finansowej nie można zepsuć**

Z montażu na 14 sierpnia br. wynika, że województwo przejmuje od szpitala 126 mln zł zobowiązań. W tej kwocie znajdują się też zajęcia komornicze, po ich rozliczeniu wielkość zobowiązań przejmowanych przez samorząd wyniesie nie więcej niż 120 mln zł.

Jeśli chodzi o zobowiązania cywilno-prawne szpitala, to wciąż nie wszystkie są udokumentowane. Nie skserowano jeszcze dokumentów księgowych na kwotę 15 mln zł, ale dyrektor szpitala ds. ekonomicznych potwierdziła, że dowody źródłowe znajdują się w szpitalu.

Przy nowej spółce nie pozostaną żadne tzw. zobowiązania wymagalne wynikające z wykazu na dzień 14 sierpnia br. Wszystko, co na ten dzień było zaksięgowane w księgach, łącznie z zajęciami komorniczymi, przechodzi na Województwo. Z montażu wynika też, że w kasie szpitala znajduje się ponad 9 mln zł. – Nie wyobrażam sobie, by zepsuć taką sytuację finansową. Nie ma żadnego zagrożenia, by szpital jako spółka nie poradził sobie finansowo – powiedziała skarbnik Józefa Chalecka.

Według montażu na 14 sierpnia br. zobowiązania szpitala wynoszą 272 mln zł. Zarząd przejmuje rzeczywistych długów nie więcej niż 120 mln zł. – Otrzymamy dotację na pożyczkę - 80 mln zł, na kredyt w Raiffeisen Bank - 21 mln zł, umorzone będą zobowiązania publicznoprawne, i jeśli będziemy musieli zapłacić podatek Vat 33 mln zł, to też dostaniemy zwrot. Dlatego cały czas mówiliśmy o kwocie dotacji ok. 150 mln zł - podkreśliła marszałek Polak.

Spółka wystartuje z majątkiem w postaci przekazanych aportem nieruchomości o wartości 139 mln zł. Z aportu wyłączono trafostację, która nie należała do szpitala.

## **Szpital ma gospodarza**

W Akcie założycielskim zapisano, że zarząd spółki będzie liczył do trzech osób. W związku z tym, że dyrektor ds. administracyjnych i dyrektor ds. ekonomicznych szpitala złożyły wczoraj oświadczenie, że nie wyrażają zgody na pracę w spółce, Zarząd do czasu wpisania spółki do KRS powierzył obowiązki dyrektora Piotrowi Dębickiemu. Będzie on również prezesem spółki. Na konferencji prasowej w Zielonej Górze zabrakło członka zarządu Romualda Krenia, bo w Gorzowie przedstawiał pracownikom nowego szefa lecznicy. – To był wybór racjonalny, poszukiwaliśmy kandydata, który dawałby gwarancję stabilności i rozwoju szpitala. Uważam, że powołanie Piotra Dębickiego na prezesa, to duża szansa na sukces dla podmiotu. Pracował w przekształconym szpitalu, który bardzo dobrze działa - przekonywał Romuald Kreń.

Piotr Dębicki jest dobrze znany gorzowianom. 12 lat pracował w szpitalu, ostatnio jako dyrektor ds. medycznych. Od 2010 r. tę samą funkcję pełnił w szpitalu powiatowym w Drezdenku, który został przekształcony w spółkę w ramach programu B „Ratujemy polskie szpitale”. Jest lekarzem, specjalistą chorób wewnętrznych i reumatologii. – Lecznica powinna w końcu zejść z pierwszych stron gazet, chyba że będziemy mieli do przekazania dobre informacje, jak remonty i inne inwestycje. Od trzech lat pracuję w szpitalu, który został przekształcony w spółkę.

Wiem, że dla pacjentów i pracowników nic się nie zmieni. Drezdenecka spółka nie otrzymała majątku, ale pokazaliśmy, że nawet wtedy można sobie poradzić. To zdecydowanie mniejszy szpital, ale z pewnością gorzowska lecznica ma szansę na sukces. Jesteśmy w stanie to zrobić. Razem. Z większością z Państwa współpracowałem. Znam możliwości lecznicy, wiem że to ludzie tworzą wartość dodaną. Deklaruję współpracę, spotkania, rozmowy i podejmowanie przemyślanych decyzji. Dziękuję wszystkim, którzy do tej pory z wielkim poświęceniem pracowali nad dokumentacją niezbędną do przekształcenia szpitala w spółkę –powiedział na spotkaniu z pracownikami.

Kadencja pierwszego zarządu spółki będzie trwała rok, tak samo jak kadencja rady nadzorczej.

### **We wrześniu wnioszek o dotację**

Jeszcze dziś Akt założycielski spółki ma być podpisany przez notariusza. Jutro do KRS trafi wniosek o rejestrację. – Spółka powinna ruszyć w pierwszych dniach września – poinformowała marszałek Elżbieta Polak.

Po przyjęciu przez Zarząd uchwały w sprawie przejęcia zobowiązań szpitala, mogą być podpisywane ugody z wierzycielami. Do tej pory wynegocjowano kwotę 5,2 mln zł. Negocjacje będą mogły być nadal prowadzone, bo Samorząd Województwa będzie mógł się rozliczać z Ministerstwem Zdrowia do końca roku.

- Warto podkreślić nieustającą przychylność ze strony ministerstwa. Podczas ostatniej wizyty sprawdziliśmy nasz wniosek o dotację. Został wypełniony prawidłowo. Pieniądze dla Gorzowa czekają – powiedziała marszałek.